

## MARIA BALLOD ur. 1942; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Przedmieścia Lublina
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, przedmieścia Lublina, miejsca, ulice, Maria Ballod, Ballod, Ballod Maria

### Przedmieścia Lublina

Było to miasto przede wszystkim w środku wsi. Ja doskonale pamiętam, że Lublin jakby się kończył, to się wtedy mówiło...

I szpital bodaj Bobolanum, czyli obecny chyba wojskowy w al. Racławickich, właściwie kończył Lublin, zaczynały się tam łąki, pola, gdzieś tam duże jakieś kamienice, wystawione chyba przez ogromnych wizjonerów architektonicznych, że tam kiedyś pójdzie miasto. Naprzeciwko był ten garnizon, a wiadomo że garnizony to się na wszelki wypadek za miastem budowało. Na przykład Nadbystrzycka obecna, to tak na wysokości Plażowej się kończyło jakby miasto, zaczynały się takie wiejskie małe domy, a potem- przepiękne wąwozy, bardzo głębokie te wąwozy lessowe, którymi się szło na wycieczkę do Starego Lasu. Przechodziło się przez małą kolejkę aż do Starego Lasu.

Czy Dziesiąta. I to też tak mniej więcej od połowy Kunickiego to były takie ładne małomiasteczkowe domki. I śliczna dzielnica, stosunkowo świeża, bo to tuż przed wojną zdaje się kolejarze budowali, ładne domy wśród ogromnych bogatych ogrodów. Więc było to jakby miasto otoczone wsią.

Data i miejsce nagrania	2005-12-16, Warszawa
Rozmawiał/a	Dominika Jakubiak
Transkrypcja	Dominika Jakubiak, Magdalena Grzebalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"